Sygn. akt I ACa 800/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Beata Wojtasiak
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Bogusław Dobrowolski
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa ***M. M. (1)***

przeciwko ***A. S. i J. R.***

przy udziale ***(...)w B.***

o ustalenie nieważności czynności prawnej

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 13 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 907/16

oddala apelację.

(...)

UZASADNIENIE

Powódka M. M. (1) w pozwie skierowanym przeciwko J. R. i A. S. wnosiła o unieważnienie aktu notarialnego z dnia 22 października 1990 r. Rep. (...)sporządzonego w Państwowym Biurze Notarialnym w C. przed Notariuszem R. N., wskazując, że podpis złożony w tym akcie nie pochodził od jej ojca, który był stroną umowy.

Pozwani A. S. oraz J. S. wnosili o oddalanie powództwa w całości.

Prokurator Okręgowy w Ostrołęce również wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce oddalił powództwo.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalania faktyczne.

W. M. – ojciec powódki oraz jego żona J. M., a macocha powódki, byli właścicielami nieruchomości rolnej położonej we wsi S., gmina C., oznaczonej nr 13, o obszarze 10 ha 8.900 m^2, zabudowanej budynkiem gospodarczym z częścią mieszkalną.

Umową przekazania gospodarstwa rolnego zawartą w formie aktu notarialnego z dnia 22 października 1990 r. Rep(...) małżonkowie M. przenieśli nieodpłatnie własność ww. nieruchomości na rzecz swoich następców T. i M. S.. Małżonkowie S. w umowie tej ustanowili nieodpłatnie na nabytej nieruchomości dożywotnią służebność osobistą polegającą na prawie zamieszkiwania w całej części mieszkalnej oraz dożywotnie użytkowanie z nieruchomości ograniczone do działki o obszarze 3.000 m^2.

Akt został odczytany w obecności wszystkich stawających i zgodnie podpisany.

Powyższe przekazanie zrodziło konflikt miedzy powódką a członkami jej najbliższej rodziny. Powódka twierdziła, że umowa została zawarta pod przymusem. Składała wizyty notariuszowi sporządzającemu ww. akt. Notariusz nie uwzględniła jednak zastrzeżeń powódki i ze względu na naganne zachowanie wyprosiła ją z lokalu.

Ostatecznie powódka wyprowadziła się z zajmowanej części mieszkalnej i osiedliła na kilka lat w P.. W roku 2005 powódka została wymeldowana z przedmiotowej nieruchomości, po czym na skutek wszczętego przeciwko niej postępowania administracyjnego, wróciła na nieruchomość i ponownie tam zamieszkała, uzyskując ponownie status osoby zameldowanej.

Nieruchomość obejmującą budynek z częścią mieszkalną, składającą się z działek po podziale o numerach (...)o łącznej powierzchni 7,6018 ha (kw nr (...)) małżonkowie S. darowali swemu synowi S. S. (2) aktem notarialnym z dnia 1 lipca 2004 r.

Ten z kolei 5 lipca 2014 r. darował ją swojemu rodzeństwu: J. R. i A. S., pozwanym w niniejszej sprawie.

Następnie w dniu 13 marca 2015 r. rodzeństwo sprzedało nieruchomość zabudowaną (w tym zajmowany przez powódkę budynek gospodarczo-mieszkalny) K. R..

Powódka na terenie nieruchomości będącej przedmiotem przekazania mieszka od 1956 r. do dnia dzisiejszego (z przerwą, o której była mowa wyżej). Powództwo w niniejszej sprawie wytoczyła zaś po konflikcie z K. R., nowym właścicielem nieruchomości.

K. R., obecny właściciel nieruchomości, na której posadowiony jest zajmowany przez powódkę budynek gospodarczo-mieszkalny w marcu 2015 r. wytoczył przeciwko powódce sprawę o opróżnienie, opuszczenie i wydanie lokalu (I C 177/15). Wyrokiem z dnia 26 sierpnia 2015 r. Sąd Rejonowy w Przasnyszu nakazał powódce opróżnić i wydać K. R. zajmowany przez nią lokal mieszkalny. Apelacja powódki od ww. wyroku została oddalona (I Ca 413/15).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, iż powódka nie udowodniła, że ma interes prawny w formułowaniu żądania unieważnienia aktu notarialnego. W ocenie Sądu powódka w pierwszym rzędzie miała możliwość domagania się udzielenia ochrony prawnej w postępowaniu spadkowym. W nim winna była wykazać następstwo prawne i żądać działu spadku z uwzględnieniem jej osoby. Niewykluczone było również powództwo z art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych celem usunięcia niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, skoro sporna nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą, zaś własność nieruchomości – według twierdzeń powódki – do chwili śmierci przypadała jej ojcu.

Są to akcje procesowe dalej idące od zgłoszonego w niniejszej sprawie powództwa, zmierzające bezpośrednio do udzielenia ochrony prawnej, skutecznej względem wszystkich.

Sąd wskazał też, że wyrok oddalający powództwo o ustalenie z powodu braku interesu prawnego powoda nie korzysta z powagi rzeczy osądzonej. W szczególności dopuszczalne jest ponowne wytoczenie powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia tego samego prawa lub stosunku prawnego, między tymi stronami, jeżeli tylko po stronie powódki później powstanie wymagany interes prawny.

Niezależnie od powyższego Sąd zaznaczył również, że powódka nie wykazała, aby złożony pod aktem notarialnym podpis nie należał do jej ojca. W toku procesu wypowiedział się bezpośredni uczestnik czynności prawnej objętej ww. aktem. Stwierdził, że w kancelarii notarialnej stawiły się wszystkie układające się strony, notariuszowi okazano dowody osobiste, akt został odczytany i przez wszystkich, w tym W. M., podpisany. Bezpośrednie stawiennictwo stron czynności prawnej dokonywanej przed notariuszem potwierdza też akt notarialny. Wynika z niego nadto, że notariusz ustalił tożsamość, stosunek pokrewieństwa i wiek stron. W ocenie Sądu błąd w nazwisku, sprowadzający się do opuszczenia jednej litery, nie stanowi o tym, że podpis nie pochodzi od osoby, która go złożyła. Z racji wieku ojca powódki ów błąd można odczytać jako naturalny i możliwy do popełnienia. Nie bez znaczenia jest również waga aktu, w którym to umowa przekazania gospodarstwa została sporządzona. Jest to wszak akt notarialny, dokument o wysoko sformalizowanej i wyspecjalizowanej treści, sporządzony przez wysoko wykwalifikowanego prawnika, który z racji pełnionego zawodu jest osobą zaufania publicznego i korzysta z ochrony przysługującej funkcjonariuszom publicznym.

Apelację od tego wyroku wywiodła powódka. Zaskarżając go w całości, zarzuciła mu naruszenie przepisów postępowania poprzez oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa, który bezspornie wykazałby, czy widniejący na akcie notarialnym Rep. A nr (...) z dnia 22 października 1990 r. podpis należy do W. M.. Wskazując na ten zarzut, powódka wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Domagała się również przeprowadzenia dowodu z orzeczenia z dnia 8 listopada 1990 r. na okoliczność znikomej sprawności jej ojca w dacie zawierania umowy przekazania gospodarstwa rolnego w dniu 22 października 1990 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Wstępnie wskazać trzeba, że Sąd Apelacyjny pominął dowód zgłoszony w apelacji, uznając, że nie miał on istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c. w zw. z art. 217 § 3 k.p.c.). Podkreślić bowiem trzeba, że okoliczności faktyczne sprawy zostały ustalone przez Sąd Okręgowy prawidłowo, bez uchybienia przepisom postępowania. Sąd Apelacyjny podziela je zatem i przyjmuje za własne.

Wadliwości orzeczenia Sądu I instancji skarżąca upatrywała w oddaleniu przez Sąd jej wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa, który miałby ustalić, czy widniejący w akcie notarialnym Rep. (...)z dnia 22 października 1990 r. podpis należy do jej ojca – W. M..

Zarzut ten jest chybiony. Przeprowadzenie wnioskowanego dowodu nic by bowiem w sprawie nie zmieniło. Zauważyć bowiem trzeba, że powódka wystąpiła z powództwem opartym o art. 189 k.p.c. Warunkiem koniecznym zaś do tak skonstruowanego powództwa jest istnienie po stronie żądającego ochrony prawnej interesu prawnego. W świetle natomiast jednolitego stanowiska judykatury interes prawny w wytoczeniu zachodzi, gdy sam skutek wywołany przez uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu na tym tle sporu w przyszłości (por. np. wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, opubl. LEX nr 515730, a także wyrok Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 5 kwietnia 2007 r. III AUa 1518/05, LEX 257445). Za utrwalony w doktrynie i w orzecznictwie sądowym należy przy tym uznać pogląd wyłączający możliwość wystąpienia z pozwem o ustalenie w sytuacji, gdy dojdzie już do naruszenia prawa, a powodowi

służy roszczenie lub konglomerat roszczeń (o danie, czynienie, zaniechanie bądź znoszenie) znacznie szerzej chroniący naruszane prawo, niż powództwo złożone w trybie art. 189 k.p.c. W orzecznictwie akcentowane jest też stanowisko, że spór o ustalenie nie może mieć charakteru przesłankowego lub przyczynkarskiego w stosunku do innego sporu szerzej zakreślonego w wymiarze faktycznym i prawnym (por. SN w wyroku z dnia 15 marca 2002 r. II CKN 919/99, LEX 54376 oraz w wyroku z dnia 1 kwietnia 2004 r. II CK 125/03, OSP 2005, z. 2, poz. 23).

Wobec powyższego przyjąć więc trzeba, że o istnieniu interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. decyduje faktyczna, konkretna potrzeba ustalenia. Potrzeba ta zaś niewątpliwie występuje wówczas, kiedy ustalenie prowadzi do definitywnego rozwiązania problemów tej strony i chroni ją również na przyszłość przed kontrposunięciami strony przeciwnej. W efekcie nie można uznawać za konieczne wytoczenie powództwa w sytuacji, gdy sprawa o ustalenie ma charakter przesłankowy wobec innych dalej idących roszczeń.

W realiach niniejszej sprawy natomiast możliwość zainicjowania przez powódkę w odpowiednim czasie sprawy o dział spadku, zachowek, czy też uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, w których to zachodziła potrzeba, czy wręcz nakaz przesłankowego rozstrzygnięcia kwestii skuteczności złożenia przez ojca powódki w dniu 22 października 1990 r. oświadczenia woli, mocą którego przeniósł on na rzecz poprzedników prawnych pozwanych swój udział w prawie własności nieruchomości rolnej położonej we wsi S., gmina C., oznaczonej nr 13, o obszarze 10 ha 8.900 m^2, niweczy u podstaw interes prawny w wytoczeniu sprawy o ustalenie. Stanowisko zajęte przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w całości zasługuje zatem na aprobatę, czyniąc wywiedzioną apelację jako nieuzasadnioną.

Niezależnie od powyższego Sąd I instancji trafnie odwołał się także do charakteru dokumentu, którym to umowa przekazania gospodarstwa rolnego została sporządzona. Zaznaczyć należy, że akt notarialny jest specyficznym dokumentem urzędowym, który potwierdza dokonanie czynności prawnej w prawem przewidzianej formie. Nie istnieje więc możliwość „unieważnienia aktu notarialnego" jako dokumentu odzwierciedlającego treść dokonanej czynności prawnej, czego w przedmiotowej sprawie domagała się powódka. Jedynie w wypadku, gdy akt notarialny nie spełnienia tzw. konstytutywnych wymogów formalnych, dany dokument nie jest aktem notarialnym. Osobną natomiast kwestią jest nieważność czynności prawnej objętej aktem notarialnym. Zgodnie z treścią art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzą odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Ponadto przyczyny nieważności czynności prawnej wskazane są m.in. w art. 82 i 83 k.c. Na te okoliczności powódka się jednak w toku sprawy nie powoływała. Niezłożenie przez stronę czynności prawnej podpisu, na co powoływała się powódka domagając się „unieważnienia aktu notarialnego" nakazywało raczej zakwalifikowanie żądania powódki, jako żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, ale i przy takiej kwalifikacji żądania brak interesu prawnego przesądzał o jego niezasadności. Dla nieruchomości będącej przedmiotem zakwestionowanej przez powódkę umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego prowadzona jest księga wieczysta. Podkreślenia wymaga zaś raz jeszcze, że możliwość wytoczenia powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym wyklucza istnienie interesu prawnego w ustaleniu nieważności, czy też nieistnienia umowy będącej podstawa wpisu prawa własności w księdze wieczyste. Powódka nie wykazała zaś, że poszukiwała ochrony w drodze powództwa opartego na art. 10 k.w.h.

Końcowo wskazać trzeba, że w procesie o ustalenie powód musi udowodnić, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2009 roku, II CSK 33/09, LEX nr 515730). W sytuacji, gdy pozwani bezspornie wyzbyli się własności nieruchomości, objętej zakwestionowaną przez powódkę umową, interes prawny w wytoczeniu przeciwko nim powództwa o ustalenie nieważności czy też nieistnienia umowy, której stroną także nie byli, należy uznać za niewykazany.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

(...)